# goniec codzienny

Wilno
ŚRODA
24 lutego 1943
Nr. 494
Cena w Wilnie 5 fen.


# SKASOWANIE BOLSZEWICKIEJ NACJONALIZACJI WŁASNOŚCI

## Przemówienie Gauleiter'a Lohse'ego, Reichskommissar'a dla Kraju Wschodniego

W kilka tygodni po uwolnieniu Kraju Wschodniego przez armię niemiecką, podjął zarząd cywilny swą pracę na tym obszarze. Mógł on przytem nawiązać do tradycyj siedmiu stuleci. W zmiennych walkach dzielili Niemcy z Estończykami, Łotyszami, a po części z Litwinami losy tego wschodniego obszaru, zawsze odczuwającego na sobie groźbę niebezpieczeństwa z tamtej strony Narwy. To, co oznaczał dla dawniejszych pokoleń tego kraju Iwan Groźny i jego hordy, to dzisiaj to samo oznacza Stalin ze swą czerwoną armią. W ciągu 25-lecia bolszewizm nie robił nic innego ponad przygotowania do starcia się z Europą i przygotowania naszego godnego kontynentu dla rewolucji światowej. W czasie, gdy Niemcy wskutek zdrady Anglii były zmuszone do skierowania całej przewagi swej i militarnej na Zachód. Związek Sowiecki, łamiąc wszelkie prawa istniejące między kulturalnymi narodami, zajął swe przedpole i urządził bazy lądowe i morskie oraz lotniska przed granicami Rzeszy Niemieckiej, celem dania w sposobnej chwili rozkazu do ataku swym oddziałom pancernym i eskadrom powietrznym na kulturę Europy. Nie sposób wyobrazić, coby się stało z miastami tego kraju wschodniego, gdyby nie Wódz Niemiec i jego decyzja, którą w historii Europy należy chyba zaliczyć do najbardziej epokowych i największych, jakie się stały w ciągu tysiącleci.

Urzeczywistnianie planu Stalina poprzedzał szereg czynów haniebnych i zbrodni, popełnionych przez bolszewików w tygodniach czerwcowych roku 1941, które wielokrotnie przekroczyły to co się działo w tych krajach i nie będzie przesadnym stwierdzenie, że decyzja z dn. 22 czerwca 1941 r., jak to już nieraz bywało w historii, uchroniła Łotyszów, Estończyków i Litwinów od ich zagłady, jako narodu. Ruiny zamków zakonów niemieckich są wszędzie symbolem wspólnie prowadzonej walki za Wschodem. I jeśli przed stuleciami również Estończycy i Łotysze walczyli pod przewodem Woltera von Plettenberg'a o los Europy, jak o własne życie, to tak samo podczas wojny światowej i po rozpadnięciu się Rosji carskiej oddziały armii niemieckiej i ochotnicy von der Goltz i Manteuffel, uwolniły ow[..] kraj od bolszewizmu, wzięły szturmem Rygę i uwolniły [..]ranych już na rozstrzelanie przedstawicieli niemieckości, a wraz z nimi i ludność łotewską od pewnego losu, który ją czekał.

Lecz wiemy też, że wiele nieporozumień i błędów przeszkadzało często iść wspólną drogą Niemcom i narodom Kraju Wschod. ku celom realno-politycznym, a także celom poglądu rasistowskiego. Nie chcemy, by za błędy poszczególnych do przeszłości należących polityków same narody płaciły dług, albowiem oceniamy te fakty nie myśląc o historycznej zemście, jakby to w podobnym wypadku uczynił bolszewizm, lecz całkiem trzeźwo jako wypadki historycznych walk. Wspomnienie o tych wypadkach mogłoby może powstrzymać Rzeszę Niemiecką od uwalniania jeszcze raz tych terenów przez rzucenie do walki swoich synów i od obrony tutejszych narodów przed wywiezieniem i wytępieniem przez bolszewizm. Adolf Hitler jako dalekowzroczny polityk nie pozwolił kierować sobą tego rodzaju ideami.

Rzesza Niemiecka otwarła nowy rozdział historii Kraju Wschodniego. Zarówno w dziedzinie politycznej jak i gospodarczej Niemcy nie powodowały się myślami wspomnianego rodzaju. Jako przedstawiciel suwerennej władzy Rzeszy Niemieckiej na tych obszarach przyrzekłem od pierwszego dnia Krajowi Wschodniemu podstawowe myśli narodowego socjalizmu, ideę prywatnej inicjatywy i prywatnej własności.

Jedno z moich pierwszych rozporządzeń dotyczyło już 19.8 1941 zabezpieczenia majątku Związku Sowieckiego w Kraju Wschodnim. We wstępie do tego rozporządzenia zaznaczyłem w ten sposób niemiecki punkt widzenia: „Istnieje zamiar przywrócenia zasadniczo własności prywatnej" albowiem wywłaszczenie z majątku prywatnego, przeprowadzone przez bolszewizm drogą jego „nacjonalizacji" w większej części przedsiębiorstw, niemiecki zarząd cywilny odczuwał jako niesprawiedliwość, jakiej dopuszczono się na ludności cywilnej. Mimo trudności natury administracyjnej, związanych z usunięciem głęboko sięgających zarządzeń bolszewizmu, udało się stworzyć podstawę do przeprowadzenia tej upragnionej przez nas wszystkich od miesięcy reprywatyzacji. Minister Rzeszy dla zajętych obszarów wschodnich, Alfred Rosenberg umożliwił obecnie przez swoje rozporządzenie w sprawie przywrócenia własności prywatnej w Generalnych Okręgach Estonii, Łotwy i Litwy z 18 lutego 1943 zajęcie się tym kompleksem zasadniczych zagadnień. Jeśli takie zarządzenie wychodzi już teraz w czasie decydujących zmagań się, z których — jak wszyscy o tym jesteśmy przekonani — wyjdzie silna Europa pod kierownictwem Rzeszy Wielkich Niemiec, to stanowi ono uznanie, ale równocześnie i zobowiązanie dla narodów Kraju Wschodniego. Po wejściu wojsk niemieckich dowództwo niemieckie musiało również i te kraje uczynić zdolnymi do walki. Musiało ono obsadzić pozycje w ważnym wojennym przemyśle, ażeby to co było zburzone odbudować a również by i inne przedsiębiorstwa utrzymać w ruchu. Ten wpływ na tutejszą gospodarkę był równocześnie dający i biorący.

Bez potrzebnych surowców jak węgiel i tym podobne, większa część tych przedsiębiorstw szybko musiałaby stanąć. Niemiecka gospodarka węglowa przyszła z pomocą i zapewniła produkcję. Wszędzie musieli przedstawiciele zarządu cywilnego wżywać się w nowe i często trudne stosunki, zaznajamiać się z właściwościami i życzeniami ludności aby znaleźć wewnętrzną spójnię dla ogólnych zadań. Możemy stwierdzić z radością, że przygniatająca część uwolnionych narodów w Kraju Wschodnim z niezłomną wolą pracy oddała się postawionemu zadaniu i przez własną inicjatywę uczyniła bardzo wiele dla odbudowy rolnictwa i przemysłu. Narody te zrozumiały, że nasza wojna jest również ich wojną, że nasz los jest też ich losem. Podobnie jak dla nas, tak też i dla nich zwycięstwo bolszewizmu zadecydowałoby sprawę życia i śmierci milionów ludzi na tej przestrzeni. Na podstawie zrozumienia tego faktu zgłaszają się wszędzie młodzi ludzie do ważnej ze stanowiska wojennego pracy, w przemyśle zbrojeniowym, do policji lub bezpośrednio do walki na froncie. Wobec tej chlubnej woli do współpracy znosi w tej chwili Rzesza Niemiecka jeszcze podczas wojny w zasadzie całą bolszewicką nacjonalizację i przywraca z powrotem własność prywatną. Następuje przez to dalsze okrzepnięcie stosunków i wzmacnia się u wszystkich przekonanie, że pracują również dla budowy własnego życia i dobrobytu. Przede wszystkim osiedli od dawna wieśniacy, którzy częściowo od wielu już pokoleń przebywają na swoich zagrodach, odczuwają szczególnie to żywe zakorzenienie się i ochronę Rzeszy, lecz poza tym również wszyscy ci, którzy w mieście i na wsi po okrucieństwach bolszewizmu znowu zaczęli na nowo organizować swoje życie. Że przy regulacji całej tej sprawy w szczególności uwzględnia się tych, którzy bezpośrednio walczą z bolszewizmem, jak również spadkobierców poległych wynika z całej postawy wspomnianego rozporządzenia jako naturalny skutek.

W ten sposób Rzesza Niemiecka umożliwiła narodom Kraju Wschodniego złożyć możliwie największy swój udział w wojnie totalnej.

Jestem przekonany, że narody bałtyckie wszędzie obecnie wezmą udział w walkach i w pracy, by bezwarunkowo zapewnić zaopatrzenie bohatersko walczącego frontu i przyczynić się do ostatecznego zwycięstwa. Jestem przekonany, że to zarządzenie Rzeszy Niemieckiej zostanie właściwie zrozumiane i że odpowie się na nie radosnym oddaniem się pracy aby we wspólnej walce pokonać bolszewizm. Z Moskwy nadchodzą codziennie zakłamane hasła, które na tym terenie po przeżyciu jednego roku bolszewizmu stalinowskiej marki mogą się spotkać jedynie z drwinami i szyderstwem. Powołani ludzie dali w ostatnich dniach odprawę „Prawdzie", a słowa ich słuchane były i zauważone przez całą Europę. Dokumenty tkwią tu zbyt świeżo w pamięci i wiadomo, że bolszewizm może się opierać na przyrzeczeniach Anglii i Ameryki, skoro znów swoją rękę chce wyciągać po kraje bałtyckie. Również wobec tych tendencyj wielkoduszne postępowanie Niemiec jest odpowiedzią, która świadczy o sile Rzeszy Niemieckiej i jej dowództwa. W ciężkich bólach rodząca się silna Europa i narody, które walczą o ten ideał, a przez to o stulecie szczęśliwego pokoju, dopatrzą się w tym może najważniejszym rozporządzeniu, jakie dla Kraju Wschodniego zostało wydane, dowodu, jak bardzo Niemcy wśród wielkiej wojny bezpośrednio za frontami rozpoczynają systematycznie wielką pracę nad odbudową, podczas gdy zakłamane narody oddały kraje bałtyckie w ostatnim czasie znowu bolszewizmowi na podstawie umów sowiecko-angielsko-amerykańskich. Rzesza Niemiecka ochrania uczciwą pracę i własność tych narodów. Pod ochroną tej Rzeszy Niemieckiej znajdują się one obecnie, czy to walcząc, czy pracując. Ochrona Rzeszy i jej armii stanowi jedyne zabezpieczenie ich egzystencji wobec bolszewickiej woli zniszczenia. Życzymy tego i spodziewamy się, że narody bałtyckie zrozumiały historyczną godzinę i obecnie ze zdwojoną energią podejmą pracę dla własnego dobra i własnego bezpieczeństwa i że pojmować ją będą jako równoznaczną z walką dla dobra Niemiec i Europy i że odpowiednio do tego ukształtuje się ich cała działalność.

# ZNISZCZONO SILNE SOWIECKIE GRUPY BOJOWE

**Szeroko zakrojony cel bolszewików w południowej części frontu wschodniego nie osiągnięty. — Zniszczenie dywizji, którym udało się przedostać poza nasz front. — Przeniesienie wysiłków nieprzyjaciela do rejonu na północ od Charkowa, na środek i część północną frontu. — W zaciętych walkach na zachód od Charkowa i Kurska oraz na południe od Orła rozbito pociskami 55 bolszewickich czołgów, na południe od jeziora Ładoga 47. — Nieprzyjacielskie przeciwataki w Tunisie odparto z wielkimi stratami**

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 23 lutego.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

W wielkiej bitwie zimowej w południowej części frontu wschodniego szeroko zakreślone cele nieprzyjaciela spełzły na niczym. Gdy mu się nie powiodło przełamać mocno postawionego frontu niemieckich wojsk na wschodnim krańcu przemysłowego okręgu Dońca, próbował od północnego zachodu zajść na tyły i uderzyć. Sowieckie dywizje, którym tą drogą udało się przedostać poza nasz front nad rzeką Mius zostały w międzyczasie zniszczone, albo rozproszone. To samo stało się z tymi sowieckimi oddziałami, które uderzały jeszcze dalej z okolic na południe od Charkowa w kierunku Dniepru. Los, jaki chciały przygotować dla armii niemieckiej, spotkał je same. Odcięte od swoich połączeń i ściśnięte ze wszystkich stron przez nasze dywizje uległy rozbiciu lub zniszczeniu. Rezerwy, które im były [..]kowo nadesłane, zostały rozpoznane przez lotnictwo, a ich gęsto ściśnione kolumny zniszczone przez nieustające ataki lotnicze.

Na skutek warunków atmosferycznych, które już teraz wkrótce się zmieniają od zadymek śnieżnych do odwilży i wykluczających w najbliższym czasie wielkie operacje, przenosi nieprzyjaciel swoje wysiłki ofensywne co raz bardziej [na] północ od Charkowa jak również na środek i północną część frontu wschodniego.

Wczoraj nieprzyjaciel atakował w kilku miejscach przyczółek mostowy Kubań większymi siłami. Wszystkie ataki odparto w ciężkich walkach z wielkimi stratami.

W okręgu Dońca powtarzali bolszewicy kilkoma dywizjami próbę przełamania. Odparto ich ponownie w ciężkich, zmiennych walkach.

W rejonie między Dońcem i Dnieprem oddziały czołgów i piechoty armii lądowej i oddziały broni SS, wybitnie wspierane przez samoloty pikujące, bojowe i bombowce, zaatakowały koncentrycznie nieprzyjaciela i zniszczyły silne sowieckie grupy bojowe.

W rejonie na zachód od Charkowa i Kurska oraz na południe od Orła trwają nadal zacięte walki. Na północny wschód i na północ od Orła nieprzyjaciel atakował na szerokim froncie przy silnym poparciu czołgów, artylerii oraz samolotów bojowych. Ataki spełzły na niczym wobec zawziętego oporu niemieckiej piechoty i zmotoryzowanych dywizji. Zniszczono 55 bolszewickich czołgów jeszcze przed naszymi stanowiskami.

Na froncie rzeki Wołchow nieprzyjacielski atak przeciwko pewnemu stanowisku na przyczółku mostowym spełzł na niczym.

Na południe od jeziora Ładoga walki odżyły na nowo. Bolszewicy atakowali wielkimi siłami na pewnym odcinku, zostali jednak krwawo odparci przy stracie 47 czołgów.

W Afryce północnej próbował nieprzyjaciel zdobyte w dniach poprzednich panujące stanowiska odebrać przy pomocy nowo wprowadzonych oddziałów. Odparto go z wielkimi stratami. Zniszczono liczne czołgi. Liczba jeńców i zdobyczy wzrasta w dalszym ciągu poważnie. Niemieckie oddziały lotnicze zadały niszczące ciosy nieprzyjacielskiej bazie dostaw na wyżynie Algieru oraz stanowiskom baterii na zachód od Tunisu. Skutecznie obrzucono bombami podczas nocy obiekty wojskowe portu Trypolis.

## Generał brygady Enrico Pezzi nie powrócił z lotu przeciwko nieprzyjacielowi

RZYM (DNB).. Naczelny dowódca lotnictwa włoskiego na froncie wschodnim, generał brygady Enrico Pezzi nie powrócił z lotu przeciwko nieprzyjacielowi na froncie wschodnim.

Generał Pezzi posiadał wskutek swojej długoletniej służby w lotnictwie włoskim duże doświadczenie bojowe. Odbył on wojnę w Etiopii i w Hiszpanii a w czasie przystąpienia Włoch do obecnej wojny był on dowódcą oddziału bombowców na Morzu Śródziemnym. Mianowany generałem brygady objął on na froncie wschodnim najwyższe dowództwo nad włoskim lotnictwem i przeprowadził na wschodzie organizację, w której ramach niezmordowanie walczące samoloty włoskie strąciły w walkach powietrznych i ogniem karabinów maszynowych setki nieprzyjacielskich samolotów.

REWEL. (DNB). Z okazji przypadającej 24 lutego 25-tej rocznicy tego dnia, kiedy naród estoński uwolnił się od bolszewizmu, odbyła się w niedzielę w Rewlu wielka manifestacja.

## Gandhi już nie mówi

LIZBONA. Z Delhi doszły wieści, że Gandhi od kilku dni nic nie mówi. Nie interesuje się on już więcej osobami, odwiedzającymi go i zachowuje się zupełnie biernie. Syn Mahatmy, Devadas Gandhi, prosił rząd w Bombaju o pozwolenie widzenia się z ojcem. Obecny stan zdrowia Gandhiego jest oczywiście bardzo nie na rękę miarodajnym władzom brytyjskim w Indiach.

GENEWA. (DNB). W całych Indiach odbył się w niedzielę dzień modłów na intencję Gandhiego. W świątyniach, meczetach, kościołach chrześcijańskich i innych miejscach modlitw odbyły się modły za Gandhiego.

# Wiadomości z dnia

**24 LUTY** ŚRODA Macieja

Wschód słońca 6.23
Zachód słońca 16.44

— SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH NA KARTKI ŻYWNOŚCIOWE 13 OKRESU APROWIZACYJNEGO. Rejonowe sklepy spółdzielni „Rata" rozpoczęły sprzedaż ludności miasta artykułów spożywczych na kartki żywnościowe 13 okresu aprowizacyjnego między innymi i wódki. Wódka sprzedawana jest w ilości 1/4 litra na dorosłą osobę i należy przy zgłaszaniu się posiadać własne naczynia. (w)

— UZUPEŁNIENIE DO ZARZĄDZENIA W SPRAWIE WYDAWANIA KARTEK ŻYWNOŚCIOWYCH NA 14 OKRES APROWIZACYJNY. Wydział Aprowizacyjno - Gospodarczy miasta Wilna w uzupełnieniu ogłoszenia z dnia 17 lutego 1943 r. w sprawie zaopatrzenia w karty żywnościowe i na mleko robotników i pracowników za pośrednictwem urzędów i przedsiębiorstw, przypomina dyrektorom i kierownikom urzędów i przedsiębiorstw, że karty żywnościowe i na mleko na 14 okres aprowizacyjny mogą być wydawane tylko tym osobom, które opłaciły podatek osobowy za rok 1942, albo też, które przedłożą zaświadczenie Inspekcji Podatkowej Wydziału Finansowego Zarządu miasta Wilna, że są od podatku osobowego zwolnione lub też, że podatek ten został rozłożony im na raty. Do list rozdzielczych kart żywnościowych (w rubryce „uwagi") winny być wciągnięte numery pokwitowań albo zaświadczeń Wydziału Finansowego Zarządu miasta Wilna, że są od podatku osobowego zwolnione lub też, że podatek ten został rozłożony im na raty. Do list rozdzielczych kart żywnościowych (w rubryce „uwagi") winny być wciągnięte numery pokwitowań albo zaświadczeń Wydziału Finansowego Zarządu miasta Wilna, z których byłoby widocznym, że podatek osobowy został opłacony albo, że odbiorca karty jest od podatku osobowego zwolniony.

Z powyższych względów urzędy i przedsiębiorstwa powinny zebrać pokwitowania i zaświadczenia swoich urzędników, robotników, członków ich rodzin i sublokatorów, obowiązanych do płacenia podatku osobowego i otrzymujących karty żywnościowe na podstawie list rozdzielczych i do tych list wciągnąć powyższe dane (do rubryki „uwagi").

Wydawanie kart żywnościowych pracownikom, robotnikom (i członkom rodzin) tych urzędów i przedsiębiorstw, którzy nie przedstawią wymienionych dokumentów, powinno być wstrzymane, a karty te wraz z listami rozdzielczymi powinny być zwrócone do Punktów Rozdzielczych przy obrachunku.

O tym, kto jest obowiązany do opłacenia podatku osobowego, mówi ogłoszone w miesiącu wrześniu 1942 roku postanowienie burmistrza miasta Wilna. (w)

— OPERETKA „MARIETTA" I FILMY W KINACH „CASINO" I „SOLDATENHEIM" DLA CZŁONKÓW ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH. W niedzielę dnia 27 lutego b. r. w teatrze na Pohulance dane będzie przedstawienie „Marietta" a w kinach „Casino" i „Soldatenheim II" przy ul. Wileńskiej będą wyświetlane o godz. 11 rano filmy dla pracowników urzędów, fabryk i przedsiębiorstw.

Po bilety należy się zgłaszać do Oddziału propagandy Wypoczynku i radości życia Związków Zawodowych przy ul. Gediminstr. Nr. 27 IV p. pokój Nr. 322 w godzinach urzędowania. (w)

— NIE PIJCIE SUROWEJ WODY. Pijcie tylko wodę przegotowaną oraz myjcie ręce przed każdym posiłkiem. Czystość to zdrowie, dbając o siebie unikacie choroby i nie narażacie innych. (w)

— WYDZIAŁ BUDOWLANY W INSTYTUCIE NAUCZYCIELI SZKÓŁ RZEMIEŚLNICZYCH. W instytucie kształcenia nauczycieli szkół rzemieślniczych w Wilnie zostanie wkrótce otwarty nowy wydział budowlany. (z)

— OSTATECZNE ROZGRYWKI TURNIEJU SZACHOWEGO. W środę i piątek b. m. o godz. 17.30 w lokalu Związków Zawodowych odbędą się pomiędzy ekipami przedsiębiorstw biorącymi udział w turnieju szachowym, urządzanym przez Zw. Zawodowe ostateczne rozgrywki.

O wynikach przebiegu turnieju szachowego i w nim biorących udział ekipach przedsiębiorstw wileńskich umieścimy specjalne sprawozdanie. (w)

— NALEŻY DOSTARCZAĆ DO MAISTASU OBOWIĄZUJĄCE KONTYNGENTY MIĘSA WOŁOWEGO I WIEPRZOWEGO. Zgodnie z zarządzeniem Generalnego Komisarza z dnia 22.VIII. 1942 roku właściciele gospodarstw rolnych obowiązani są dostarczyć do Spółdzielni „Maistas" do dnia 1 maja 1943 roku wyznaczone im kontyngenty, a mianowicie:

Właściciele gospodarstw rolnych od każdych 16 ha obszaru uprawianej ziemi po 100 kg. żywej wagi nierogacizny.

Właściciele nie pełnych 16 ha uprawianej ziemi powinni dostarczyć po 6,25 kg. wieprzowego mięsa od każdego ha.

Dostarczający 1 świnię lub mniej zobowiązani byli dostarczyć ją do dnia 31 stycznia 1943 roku, a dostarczający 2 świnie (pełne lub niepełne) zobowiązani byli dostarczyć jedną do dnia 30 września 1942 r., zaś drugą do dnia 31 stycznia 1943 roku.

Dostarczający więcej niż 2 świnie zobowiązani byli dostarczyć 1/3 obowiązującej normy do dnia 30 listopada 1942 roku, a następną trzecią część do dnia 31 stycznia 1943 roku, zaś pozostałą część do dnia 1 maja 1943 roku i tylko w wyjątkowych wypadkach mogą dostarczyć tą pozostałą część do dnia 1 września 1943 roku.

Oprócz tego od każdego ha ziemi uprawnej należy dostarczyć po 14 kg. wołowego mięsa, najpóźniej do dnia 1 kwietnia b. r.

Zamiast mięsa wołowego może być dostarczone mięso wieprzowe, licząc 1 kg. mięsa wieprzowego za 3 kg. mięsa wołowego. (w).

— SPADŁ ZE STRYCHU. Niejaki Jasiewicz Aleksander, zamieszkały przy ulicy Trębackiej 12 — 2 spadł ze strychu tak nieszczęśliwie, że uległ ciężkim potłuczeniom. Opatrzyło go pogotowie. (z)

— WPADŁA POD SAMOCHÓD. Onegdaj na skrzyżowaniu ulic Trockiej i Niemieckiej pod jadący samochód wpadła 60-letnia Wołyniec Agnieszka, mieszkająca przy ulicy Širvintų (d. Ogórkowa) 62. Lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził ogólne obrażenia oraz wstrząs mózgu. (z)

— PIJANY POD POCIĄGIEM. Robotnik Tomaszewicz Stanisław, zamieszkały przy ulicy Švitrigailos (dawna Rydza-Śmigłego) 45—3 będąc w stanie nietrzeźwym trafił na ulicy Legionowej pod manewrujący na bocznicy pociąg i poniósł śmierć na miejscu. Przechodzący patrol policji III komisariatu znalazł już tylko trupa. (z)

— ZATRUCIE CZADEM. Giertowska Stefania, lat 44, zamieszkała przy ulicy Kalwaryjskiej 138 — 1 uległa zaczadzeniu we własnym mieszkaniu. Wezwany lekarz pogotowia udzielił jej pierwszej pomocy. (z)

Panu doktorowi **Tomaszowi Borysewiczowi** za dokonanie operacji, troskliwą opiekę podczas leczenia i czekanie dłuższy czas na honorarium składam serdeczne podziękowanie
**Sawicka Jadwiga.**

# Otwarcie wystawy przeciwalkoholowej

W dniu 21 lutego w lokalu wileńskiej akademii sztuk pięknych odbyło się uroczyste otwarcie wystawy poświęconej zagadnieniu walki z samogoniarstwem.

Wystawa została zorganizowana przez towarzystwo trzeźwości w Kownie, a obecnie większa część jej eksponatów została przewieziona do Wilna. Na niedzielnej uroczystości otwarcia byli obecni: radca generalny oświaty dr. Germantas, radca gen. kontroli państwa Puodžius, burmistrz miasta Wilna Dabulevičius i dziekan wydziału medycyny prof. Kazlauskas. Po inauguracyjnej mowie radcy Germantasa zabrał głos prof. Kazlauskas. Jako lekarz miał on nieraz sposobność zetknąć się ze strasznymi skutkami picia samogonu, to też w przemówieniu swoim uwypuklił ważność walki z samogoniarstwem, jako klęską społeczną. Samogonia rze nie tylko niszczą wielkie ilości zboża, ale jeszcze zatruwają zdrowie konsumentom samogonu. Wódka potajemnie wypędzana zawiera dużo trujących składników, które w wódce monopolowej są usuwane przez rektyfikację. Po przemowie dziekana Kazlauskasa obecni na otwarciu przystąpili do zwiedzania wystawy. Eksponaty zostały zgromadzone w dwóch salach. Zwraca uwagę spora ilość fotografii, ilustrujących jaką plagą jest picie samogonu.

Byłoby pożądanym, aby podobnie jak na wystawie „Walka na wschodzie o los Europy" i tutaj zostały wprowadzone dyżury przewodników po wystawie, władających językiem polskim, albo żeby przynajmniej przy eksponatach (zwłaszcza anatomicznych) były umieszczone krótkie objaśnienia po polsku. (z)

# W sprawie obowiązkowych dostaw z gospodarstw rolnych ziarna chlebowego, pastewnego oraz paszy

Zgodnie z zarządzeniem wykonawczym Generalnego Komisarza w Kownie z dnia 1-go września 1942 roku dotyczącym gospodarki zbożowej, właściciele gospodarstw rolnych muszą do dnia 28 lutego b. r. dostarczyć do punktu zakupów „Lietukisa" znajdującego się w Wilnie przy ul. Stefańskiej Nr. 29 wszystkie ziarna chlebowe. Do ziaren chlebowych zalicza się: żyto, pszenicę, grykę, groch i mieszankę, do której wchodzi więcej niż 20 proc. ziaren chlebowych, pozostawiając sobie za okres od dnia 1 września 1942 roku do 31 sierpnia 1943 roku na każdą osobę po 140 kg. na wyżywienie i po 200 kg. na zasiew, każdego ha zasiewanego obszaru. Ziaren chlebowych, jednakże należy dostarczyć nie mniej 180 kg. od każdego ha obszaru obsianego danym ziarnem.

Oprócz tego w wyżej wymienionym terminie należy dostarczyć pozostałe zboża pastewne, jęczmień, owies i strączkowe, stanowiące nadwyżkę potrzeb gospodarczych oraz paszę, lecz nie mniej niż 100 kg. jęczmienia, 118 kg. owsa, 124 kg. strączkowych, 2060 kg. kartofli, 45 kg. siana i 76 kg. słomy od każdego ha obszaru obsianego, względnie obsadzonego odpowiednim produktem rolnym. (w).



W piątą bolesną rocznicę śmierci
ś. † p.
**Floriana Feliksa Świeżyńskiego**
DOKTORA MEDYCYNY
odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w kościele św. Jakuba w dniu 26 lutego b. r. o godz. 9.30. o czym powiadamia
RODZINA

†
z TURÓW
**Tekla Odyńcowa**
z Wiązowca, ziemi Wileńskiej, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami, zmarła dnia 21 lutego 1943 r.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Ogìnskio (Ogińskiego) 8 na cmentarz po Bernardyński odbędzie się 24 b. m. o godz. 10. Msza Żałobna za duszę Zmarłej zostanie odprawiona w piątek 26 b. m. o g. 8.30 w kościele św. Piotra i Pawła na Antokolu. O czym zawiadamiają pogrążeni w żalu
**Córka, Synowie, Synowe, Wnuki i Wnuczki.**

†
**BOLESŁAW DUBOWIK**
b. pracownik P. K. P.
opatrzony Św. Sakramentami zmarł dnia 23-go lutego 1943 r. w wieku lat 63.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. P. Višinskio (d. Bobrujska) 24—1 odbędzie się dnia 25 b. m. o godz. 3 po poł. na cmentarz Rossa. O czym życzliwych pamięci Zmarłego powiadamia pogrążona w smutku
**Rodzina.**

†
**HENRYK SIERGIEJ**
ze Słonima
po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami, zmarł w Wilnie w szpitalu św. Jakuba dn. 1 lutego 1943 r. w wieku lat 18.

Pogrzebany został na cmentarzu Rossa. Nabożeństwo Żałobne odbędzie się w kościele św. Jakuba we czwartek dnia 25 b. m. o godz. 7 rano.
**Opiekun.**

†
Konstancja z Rabcewiczów
**Wołk-Karaczewska**
po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami, spoczęła w Bogu dnia 21 b. m. w wieku lat 63.

Msza Św. odprawiona zostanie w kościele Wszystkich Świętych dn. 25 b. m. o godz. 7. O tej bolesnej stracie zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych **Mąż, Córka i Synowie.**

ZA DUSZĘ
ś. † p.
**Zofii Chrulówny**
zostanie odprawione Nabożeństwo Żałobne dnia 27 lutego br. o godz. 9-ej w kościele św. Anny, na które zapraszają Przyjaciół i Znajomych
KOLEŻANKI.



Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 8 3, Administracja 7-09, Ekspedycja 7-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Redaktor przyjmuje od godz. 12 do 14. Administracja czynna od godz. 8 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 10 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie
Wydawca-redaktor Czesław Ancerewicz.